MONITOR
Na Rok Pańſki 1779.
Dnia 19. Czerwca.
Num: XLIX.

Quot capita, tot sensus.

Tuz Czerwienny

Mći Panie MONITOR

MOże ſię to dziwno W. M. Panu zdawać • będzie że ten text i z takiego Autora ſobie na początku liſtu mego obrałem. Ale nie Chciey ſię temu dziwować zacny Monitorze. Czytałem wiednym z peryodycznych Piſm W. M. Pana, liſt w roku przeſzłym piſany gdzie Autor z czerwonego złotego Hollenderſkiego wział ſobie aſſumpt do piſania w materyi zgody; i nie zle ſię z przyſtoſowaniem ſwoim wykierował wnoſiłem tu ſobie zatym że ieżeli tamtemu Jmci

wolno było wziąść text z Czerwonego złotego, za coż mnie nie ma bydź wolno wziąść go w karty, ile że karty są moią nayfaworytalnieyszą zabawą niechcę bowiem żeby to przed W. M. Panem tayno było że z professyi moiey iestem szuler nie z tych iednak szulerow ktorzy i pieniądze tracą i nie bawią się; i owszem miasto zabawy samą się tylko niespokoynością nabawiaią.

Grywam ia w karty, żadney gry takiey nie masz ktoreybym nie umiał. Faraon, kwindecz, tryszak, wingt-un, i inne tym podobne gry nie są mi niewiadome, wtych wszystkich perfekt. a pomimo tak wielką moią w-grze umieiętność, nigdy mię taka rozpacz nie bierze wgrze, żebym potysiącu dukatow na iedną narażał kartę. Mam to

za-

zawſze ſobie na pamięci nawet w naywiękſzym zapale że pieniądze w karty przegrywam ſą z uſzczerbkiem Familii moiey, że ten ktory uſtawiczney gry pilnuie, ani dobrym Goſpodarzem, ani dobrym Mężem, ani Oycem, ani przyiacielem, ani nawet poczciwym człowiekiem bydź nie może.

Nie może bydź dobrym Goſpodarzem, bo w domu rzatko ſiedząc Goſpodarſtwa nie pilnuie. Jeżeli iaką z cudzey pracy zbierze intratkę, to ta w kartach iak w morzu tonie. Nie wchodzi wto że na te pieniądze krwawo poddani pracuią, że nie mało też koſztowały, że moie dla doſtarczenia pieniędzy Panu nie nieden ledwo głodem nie umiera wſzyſtkie te uwagi chętka bo do gry przytłumia i zagłuſza. Nie dobrym Mężem, bo iuż to pewne-

ne ieſt doſwiadczenie że kto ſię daleko w grą za pędzi ten iuż na nic względu niema ſtraci ſwoią ſubſtancyą gra na żoniną ktora w teyże przepaści nieſzczęsliwie tone. Już zas przywieść ſiebie ukochanego ſwego przyiaciela do tak nędznego ſtanu że albo ſię nikczemne po ſwietnym muſi prowadzić życie, albo też co gorſza o żebranym chlebie chodzić, ieſt że to przyzwoitym nadobrego Męża poſtępkiem?

Ani też taki ieſt dobrym Oycem. Gdyż ia kładę zanaypierwſzą dobrego Oyca powinności przyzwoite dziatek ſwoich wychowanie. Jakie zaś człowiek ktory w grze rozum, czas ſwoy pamięć i ſubſtancyą traci wychowanie dziatęk ſwoich dopilnować może? zowie on ie iakiemu naiennemu nauczycielowi i iuż rozumie że o bowiąſkowi. Oyca w ględem wychowania dzieci ſwoich zadoſyć uczynił. Nie pomni na to że iego ieſt rzeczą dzieci ſwe wychowywać nie na naiemnych nauczycielow ſpuſzczać ſię co więcey nawet, właſnie iak gdyby nie iego były, rzadko kiedy do

nich

nich zayrzy w postępki nauczyciela nigdy nie weyrzy. Kontent że znalazł kogoś do pilnowania dzieci, o więcey się nie troszcze, nie węydzie w to czy to iest człowiek od ktoregoby dzieci cnoty uczyć się mogły. Nie wchodzi wsposob uczenia, i tysiączny podobnym obowiąskom swoim zadosyć nie czyni gdzież mu ta nieszczęśliwa do gry chętka czasu potemu nie pozwala. I iestże to przyzwoitą Oycu własnością, tak na własną kręco bydź nie czułym, i pierwszemu przychodniowi pod rząd ie podawszy o nich że tak rzekę zapominać.

Podobnym że sposobem przyiacielem taki bydź nie może. Bo cóż się za obowiąski przyiazni? Oto zgodził iednomyslności zasilanie radą, wspieranie datkiem przyiaciela w potrzebie. Już zaś gracz iak może tym wszystkim obowiązskom zadosyć czyni zgodzić się zdrugim taki nie moie ktory innego cale trzyma się zdania ktoremu nieprzyzwoitości postępku przekładać iest, to też samo co chcieć się iego stać nieprzyiacielem. Dla teyże przyczyny taki iedney z przyiacielem myśli bydź nie może. Gdyż tam myśl iedna bydź nie może, gdzie nie iednakowy iest postępowania sposob. Nie będziem nawet nayistotnieszemu prawdziwey. Przyiazni zadosyć czynił obowiąskowi to iest nie będzie przyiaciela, zasilał radą nie będzie wspierał

dat-

datkiem. Bo do zasilania kogo dobrą radą potrzebie żeby sam sobie zasilaiącey umiał radzić czego gracz żadną miarą niedokaże gdyż sam sobie radzić nie umie, czego iawnym iest dowodem to iego w zbyteczney grze zatapianie się. Gdyby albowiem sam sobie radzić umiał, wzgląd na stratę pieniężny, uszczerbek familyi uięcie sobie wygody i spokoyności od tegoby zatapiania się koniecziego odwodzić powinien. Więc iuż gracz radą przyiaciela swoiego zasilać nie może. Ani też go może wspierać datkiem, bo sam z wszystkiego ogołocony, bo gdzie tylko co zarwie to zaraz na niepewny gry los puszcza. Więc ani datkiem przyiaciel w potrzebie nie będzie mogł zasilić. Nie miarkuie on tego że dość iest chęci tey ku grze serce swe poddać, żeby spokoyność swą na zawsze u tracić y wszystkich nayistotnieyszych wżyciu ludzkim wyrzec się obowiązkow. Nawet poczciwość, to cnota na ktorą wszyscy powszechnie tak mocno przesadzaią cudze u niego ż dnego nie ma mieysca. Bardzo ie bowiem wątpię żeby u takiego poczciwość długo popasała. Rzecz to iest iuż bardzo dawno długim dosviadczeniem stwierdzona, że gdy kto iakimkolwiek sposobem lub trafunkiem pieniądze straci wszelkich do odzyskania ich sposobow zażywa.

Toż samo się i z szulerem dzieie. O gra-

gra się ze wszystkiego. Sposobu odzyskania tych pieniędzy nie widzi. Nie zawsze służy szczęście do nadgrodzenia straty, nie zawsze się udaią godziwe postępowania sposoby. Wielka się więc do niegodziwych. Zażywa sposobow nieprzyzwoitych; iuż nie potrzebne karty spuszcza, iuż ie sobie z zrzuconych do potrzeby nieznacznie wybiera, iuż przegrane karty żeby były postrzeżone zmyka, iuż dawno wygrane u siebie zatrzymuie żeby ią znowu potym w potrzebie pokazał. To zaś wszystko dowodzi wielką w człowieku poczciwość?

Ale nie tylko tym sposobem gracz poczciwość uszczerbia, iest ieszcze inny sposob ktorym on iey bardziey ieszcze nadweręża. A i ten sposob zgry wypływa. Przegrawszy wszystkie swoie ktore tylko zkąd kolwiek dobydź może pieniądze szuka ich gdzie pozyczyć. Zwyczaynie pozyczalnik gdy go o pieniądzie proszą, wyznago po pozyczaiącym prowizyi iako mu się tylko podoba. Chęcią do gry bardziey niż potrebą przyciśniony zezwala chętnie na naycięższe kondycye ktoremu przykrey pozyczalnik przepisuie. Zaklina się na wszystkie obowiąski szlachestwa, honoru poczciwości, że w naznaczonym terminie w słowie się stawić będzie. Temi obietnicami zniewolony, bardziey ieszcze pociągany korzyściami ktore na nim wymogł

daie

daie mu żonadą fummę ktora w teyże przepaści iak i pierwfze tonie Nadchodzi termin do oddania. Nie ma zkąd oddać bo wfzyftko ftracił, coż więc czyni? oto albo fię na naznaczonym w opifie mieyfcu nie ftawi, albo gdy poczciwością chce fię wzgodzie do prożb fię udaie i o cierpliwość błaga. Daie fię na koniec uwodzic prożbami iego ale kilkokrotnie zawiedziony prawnie iuż fobie zdłuznikiem fwym poftępuie dobra mu zaieżdża, i tym to fpofobem dobra w cudze przechodzą ręce, familie nifzczenią.

Chieyże więc W.Pan, Mci Panie Monitor zażyć wtey mierze dzielnych uwag fwoich przekonać o nieprzyzwoitości i tych fkutkach ktore z zbyteczney gry wypływaią. Wfzakże można fię bawić fubftancyi nienadwerężać to ieft grać pomiernie przez pamięc i wzgląd na obowiąfki tylokrotnie ktorym przy grze zbyteczney żadną miarą zadość uczynic nie można. Wfzakże i ia fię mogę ztym popifać że fię przyiemnie bawię a iednak fubftancyi nienadwerężam. Jeftem z powinnym fzacunkiem

waszey Monitorfkiey Mći.
naynifzym flugą
Poczciwofław Gręlubfki

z pomiarkowania D. 5. Czerwca 1779.